
Allenhand H

• TEKA LWOWSKA

Sygn. 229/ 22

Oryginał . k. 1- 6 rkp., format:

165 x 210 mm., j. polski.

k. 1-3 ksero., A4., j. polski.

TAŚMA FILMOWA
NR. N- 0 617.

ZESPÓŁ :

T E K A LWOWSKA.

ARCHIWUM ŻIH
SYGNATURA :

229/ 22

ZMIKROFILMOWANO
DNIA :

7. 04. 1995 r.

JĄSTRZĘBSKI
WOJCIECH

Z zaobserwowanych akcji, bicia i ścigania

Żydów przy ul. Jagiellońskiej 17 we

Lwowie , wymuszanie pieniędzy od mieszkań

ców żydowskich.

DATY SKRAJNE:

VII- X . 1941 r.

UKŁAD :

Tematyczny.

UWAGI :

Oryginał.

k. 1- 6 rkp., format: 165 x210 mm., j. polski.

k. 1-3 ksero., A4., j. polski.

2

2

ty, atug: onibge. Op
 vob, lte mids, op
 neldu-votte, hie u
 hie u hie dje dje
 we vrom dy ut. Dje dje
 dje dje. Goeie om te
 veldu, ynd u veldu
 de dje dje.

Echte mids mids,
 ne veldu, dje dje
 ut. dje dje dje dje
 dy dje om veldu dje,
 te vrom alle de dje.
 veldu, dje dje
 dy ut. Dje dje, de de
 3 dje dje, de dje
 de dje dje.

Chulge hie dje,
 de dje, dje dje
 veldu, de dje, de
 veldu, de dje dje
 mids, veldu dje
 te, te veldu dje dje
 dje, de dje dje

3

3

quoniam, et tunc dicitur
in his diebus, et tunc
non apparet.

Papua tunc et tunc
palmis; et quod 3 sunt
reponuntur apud.

Ubi dicitur de hinc
in unum quod per se
est illud, et tunc
et de igo dicitur apud
dicitur utrumque et tunc
reponuntur. Per hunc
et alibi in postea,
et tunc in postea; et
dicitur per 4 et tunc.

2. Per hunc dicitur
tunc dicitur, tunc
et dicitur quod et tunc
ita dicitur et tunc
dicitur, tunc
dicitur, et tunc dicitur
et tunc, et tunc
et tunc dicitur et tunc
tunc dicitur. Tunc
et tunc et tunc dicitur, et

tu a ra Cwaka m...
 rera m...
 go...
 p...
 m...
 d...
 n...
 w...
 a ob...

It...
 j...
 l...
 v...
 k...
 d...
 h...
 r...

T...
 ...

W...
 n...
 k...
 m...
 w...

5

6

rumne za norda wyskly
 kulturyje nie byjony
 ist ani obenie kutydnyj.
 4. Do mientkwa myj tyra
 my ul. Soborkij 32 myphali
 wste Wkri-ny, cly onenka
 nie cly byt i wasc wle ma
 nie molar, nie spuniu cly,
 y sie myphali, mianu is
 ul spuniu, y y wle 2
 wny by, Danka.

W ten spisek kutydnyj
 Wkri-ny, spuniu, y by
 fony, y wnydnyj molar
 (wre) nie mientkwa, myphali
 wle mianu by, wste by
 byt (2 byt) w spuniu wny
 wny, by, by, yphali
 bynie wny wnydnyj, y
 my, y by, by, y wny by
 bynie, y by, y mientkwa by
 by, by by by wle wny
 wle by, by.

T. jck4

W trakcie rozmowy oświadczył p.P. że jest zadowolony z tego, że ustąpił ze stanowiska prezesa miasta, bo mu ciągle wytykano, że Żydów bierze w obronę. Gdy zauważył, że w ręce mam jaką książkę, zapytał co to za dzieło. Odpowiedziałem, że jest to zbiór ustaw, Generalgouvernement, który studjuję. Na to powiedział p.P. że jest to niepotrzebne studium, bo obecnie nie obowiązują takie ustawy.

3 b.

W tym samym dniu spotkałem na ulicy Blacharskiej p. Kopystjańskiego /?/ b. sędziego sądu apelacyjnego we Lwowie, i b. notariusza wyznania grecko - katolickiego - moskalofila. Powiedział mi, że Niemców uważał zawsze za naród wysokiej kultury, że nie pojmuję jak oni obecnie postępują.

4.

Do mieszkania mojego syna przy ul. Sobieskiego 32 przychodzili często Ukraińcy, aby mieszkanie oglądać i wziąć sobie na nie przekeż. Nie wpuszczano ich gdy sami przychodzili, musiano zaś ich wpuścić, gdy zjawiali się z zarządcą domu. W ten sposób postępowali Ukraińcy systematycznie i pod groźbą, że uzyskają nakaz /order/ na mieszkanie wymuszali pieniądze. Często działał w porozumieniu z nimi zarządca domu. Podstawiał bowiem swego znajomego. Nie mogę jednak tego twierdzić o zarządcy domu w którym mieszkał mój syn, bo ten był wobec niego nader lojalny.

Nr 1

dotyczy rękopisu oryg. s. 1 - 6 włącznie jednostronicowy rkp.

1. Dnia 1 lipca 1941 widziałem z mego mieszkania przy ul. Jagiellońskiej 20 i 22 jak ukraińcy bili pałkami i nahajkami Żydów.

Że to byli Ukraińcy wynikało nie tylko z opasek niebiesko - żółtych na lewym ramieniu lecz i z przekleństw wygłoszonych przeciwko Żydom w języku ukraińskim.

Żydów bito po głowie, plecach i po brzuchu a jak Żyd upadł na ziemię kopano go butami. Wielu skrwawiono a jak upadły podniósł się bito go dalej i pędzono w kierunku ulicy Koźłataja, prowadzącej do więzienia karnego t.zw. Brygidek.

Bito mężczyzn i kobiety, starych i młodych. Oprócz osób, które miały opaski niebiesko - żółte, brała udział w biciu Żydów stróżowa domu przy ul. Jagiellońskiej 17.

Goniła ona za uciekającymi kobietami.

Z okna mego mieszkania widziałem jak blisko ul. Kościuszki padł stary Żyd na ziemię i albo umarł, albo zemdleł.

Dr. Kassern, który mieszkał przy ul. Jagiellońskiej 20 na III piętrze twierdził, że Żyd ów został zabity.

Chuliganami bili nie tylko Żydów, którzy znajdowali się na ulicy, lecz wyrzucali ich także z mieszkań. Widać to było, bo pędzono Żydów z domów.

Do bram domów w których Żydzi mieli się schronić oprawcy nie wpuszczali. Pogrom trwał kilka godzin a o godzinie 3 - ej po południu zapanował spokój.

Od adwokata dra Lauba zamieszkałego przy ul. Jagiellońskiej 17
słyszałem, że do jego mieszkania wpadli bandyci ukraińscy i żądali
wydania pieniędzy. Pod przymusem oddał im portfel.
Jego żonę pobito, straciła przy tym 4 zęby.

2. Przez kilka miesięcy przed wkroczeniem Niemców do Lwowa była
u nas zajęta służący o nazwisku ukraińskim. Twierdziła jednak, że
jest Polką, że matka jej jest Polką i że nie lubi Ukraińców.
Uważałem ją za bardzo dobrą, bo nie tylko sumiennie spełniała
swoje obowiązki, ale była nawet zawsze gotowa do usług, do
jakich pomocnica nie jest zobowiązana jak to, że chodziła z
listami itd.

Sachowanie swoje zmieniła, gdy przodujące stanowiska objęli
Ukraińcy. Z tą chwilą przestała być posłuszną, zaniedbywała
pracę, wydalą się bez usprawiedliwienia i to w czasie kiedy
w domu była praca, co więcej stała się arogancka.

Z wielu uwag było widoczne, że liczy na posadę urzędniczką,
choć ledwo co umiała pisać i czytać. Twierdziła, wbrew temu
co przedtem mówiła, że jest Ukrainką, bo w paszporcie sowieckim
była jako taka wykazana.

3a

W drugiej połowie października 1941 spotkałem na ul. Dominikańskiej
p. Polańskiego, za czasów polskich wizytatora szkół, za czasów
bolszewickich profesora Uniwersytetu, a za czasów niemieckich
prezesa miasta Lwowa. W chwili gdy go spotkałem już nie miał
tego stanowiska.